DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.739 WTOREK 26.WRZEŚNIA 1944 r. ROK V.

WARSZAWA W BOJU.

Gen.Bór donosi w komunikacie,że w Warszawie na wszystkich odcinkach sytuacja prawie bez zmian. Zauważono wzmożony ruch objazdowy wojsk niemieckich na południowych peryferiach miasta. Toczy się silny pojedynek artylerii rosyjskiej i niemieckiej,przy wybitnej przewadze sowieckiej. W wielu wypadkach nasi oficerowie kierują drogą radiową ogniem artylerii sowieckiej. W ataku zdobyły nasze oddziały silny punkt niemieckiego oporu na ul.Grzybowskiej. Most Kierbedzia został przez Niemców zupełnie zniszczony. Na Zoliboźu Niemcy budują pozycje podwójne,jedne zwrócone do nas,drugie ku liniom rosyjskim. Na Mokotowie Niemcy po bardzo silnym przygotowaniu artyleryjskim przeszli do gwałtownego natarcia na nasze pozycje przy ul.Puławskiej. Uderzenie wroga zostało odparte. W Kieleckim Niemcy przegrupowują i przesuwają swe wojska,z Ostrowia w kierunku na Chmielnik i Busk,a kolejami na Jędrzejów. W Radomskim Niemcy wywożą mężczyzn i rekwirują wszystkie bydło. Nieprzyjaciel zrywa w tym rejonie mosty i niszczy linie telefoniczne.

Radiostacja "Błyskawica" dodaje szczegóły do komunikatów : W Warszawie panuje epidemia kolki,została jednak opanowana dzięki wytrwałej pracy lekarzy i sanitariuszy. W mieście jest 12 szpitali wojskowych i kilka prywatnych. Tłuszcz się skończył,cukru starczy jeszcze na dwa dni. W każdym domu jest wspólna kuchnia , obsługująca wszystkich mieszkańców. Dużą pomocą,choć niewystarczającą są zrzuty. Zywność angielska jest tak preparowana,by w jaknajmniejszych ilościach zawierała jaknajwięcej składników odżywczych. Zrzuty sowieckie zawierają mąkę,kaszę i t.p. Brak jest wody,kopie się nowe studnie.Podobnie jak w śródmieściu,organizuje się życie na Zoliboźu i Mokotowie.

PRZEŁOMOWA FAZA WALK W HOLANDII.

Ajencja Reutera doniosła dziś w nocy,że czołgi niemieckie atakując z całą furią przecięły korytarz z Eindhoven do Nijmegen koło Uden w pasie szerokim na 6 km. Brytyjskie formacje pancerne walczą zaciekle,by uratować sytuację. Ogień niemiecki wspierający akcję czołgów wzrósł nader silnie. Również Niemcy donieśli o przerwaniu łączności między wojskami brytyjskimi w Eindhoven a Nijmegen. Według komunikatu kwatery sprzymierzonych najgwałtowniejsze walki na całym froncie mają miejsce na odcinku między Nijmegen a Arnheim. Urzędowo stwierdzono,że sytuacja pod Arnheim była krytyczna,ale ostatnio jest w miarę zadawalająca. Bój toczy się o most w Arnheim. Oddziały desantowe w Arnheim walczą już 7 dni w warunkach , przekraczających prawie granice ludzkiej wytrzymałości. Niemcy ściągnęli tu wielkie ilości czołgów,dział i moździeży, rzucając do walki wszystkie rozporządzalne jednostki. Wczoraj wylądowały nowe i wielkie posiłki spadochronowe,które wsparły walczących i rozszerzyły przyczółki na Renie. Wylądowała również samodzielna polska brygada spadochronowa. Równie ciężkie walki toczą się pod Nijmegen, gdzie formacje drugiej armii mimo oporu wroga przekraczają Ren w dużych ilościach. Korytarz na wysokości Eindhoven-Tilburg został poszerzony. W zachodniej Holandii na wybrzeżu zmuszono Niemców do odwrotu na północ. Na linii Zygfryda artyleria amerykańska utrzymuje huraganowy ogień na Jülich i Düren. Nad Mozelą dalsze opanowywanie prawego brzegu,utworzono 30-kilometrowy przyczółek. Koło Nancy zajęto Laire,Epinal utracony onegdaj został odbity przez Amerykan. Na Calais zrzucono wczoraj 1.000 ton bomb,co jest wstępem do ataku na tę twierdzę.

Rzecznik kwatery sprzymierzonych wygłosił apel gen.Eisenhowera w dniu 25. bm.do robotników cudzoziemskich w Niemczech,zawiadamiający ich,iż godzina czynu wybiła i wszystkie zorganizowane komórki oporu winny natychmiast przystąpić do akcji według opracowanego i ustalonego planu. Nie wolno działać bezplanowo, słuchać tylko przywódców komórek,a niezorganizowani robotnicy winni się natychmiast ukryć na wsiach. Mechaniczne środki akcji należy użyć w myśl załączonej instrukcji,którą po przeczytaniu zniszczyć,a narzędzia po wykonaniu zadania -

ukryć. Plany opracowana należy we wszystkich szczegółach wykonać. Chronić środki żywności i zbiory, które w czasie okupacji Niemiec będą potrzebne. Działać należy - ostrożnie bo gestapo jest jeszcze potężne lecz niemniej działać należy, bo to samo - gestapo drży z obawy przed zorganizowaną akcją 12-milionowej armii robotników cudzoziemskich. Wezwanie odnosi się również do tych robotników niemieckich, którzy zdecydowani są współpracować nad obaleniem - hitlerowskiego reżimu.

INNE FRONTY.

WSCHOD. - Ofenzywa rosyjska w państwach bałtyckich czyni szybkie postępy.- Prawie cała Estonia znajduje się w rękach rosyjskich. Flota sowiecka operuje na Bałtyku. Resztki Niemców z Estonii szukają - w ucieczce schronienia na wyspach Dagö i Oesel. Opór niemiecki na Łotwie i Estonii prawie już nie istnieje. Gwałtowne uderzenie prowadzą Rosjanie na Rygę.

WOJNA LOTNICZA. - Najcięższy nalot - od 24.8.wykonał wczoraj RAF w 1.2oo bombowców na Frankfurt, Koblencję i Ludwigshafen.

WŁOCHY. - Cały odcinek linii Gotów - od punku na północ od Florencji aż po - Adriatyk został złamany i sprzymierzeni - posuwają się szybko na Bolonię i Rawennę. Pobrzeże Włoch znajdujące się w rękach - niemieckich jest ostrzeliwane przez flotę sprzymierzonych.

BAŁKANY. - Wojska marsz.Tito zdobyły Banialukę, zabijając lub biorąc do niewoli 7.ooo jeńców. Obecnie kontynuują one - marsz na Belgrad. Formacje z baz włoskich bombardowały bazy niemieckie w Grecji i - Jugosławii. Na granicy Węgier toczą się - ostre walki.

FINLANDIA. - Linie niem.w środkowej-Finlandii zostały złamane przez wojska - fińskie. Niemcy rozpoczęli odwrót na północ.

ROZNE WIADOMOSCI.

- Prezydent Roosevelt powrócił do Waszyngtonu, gdzie przeprowadził jeszcze rozmowy z prem.Churchillem. Prezydent przygotowuje się do przemówienia, które wygłosi w sobotę. Będzie to pierwsze przemówienie Roosevelta o charakterze politycznym w ramach obecnej kampanii wyborczej, a równocześnie na kilka dni przed zamknięciem konferencji o organizacji międzynarodowego bezpieczeństwa, która odbywa się w Stanach Zjednoczonych.

- Parlament brytyjski zbierze się dziś po 7-tygodniowej przerwie na pierwsze swe posiedzenie. W okresie tych 7-miu tygodni wojna posunęła się naprzód i możliwość - szybkiego pokonania wroga wysunęła na - plan pierwszy zagadnienia pokojowe.

- W związku z uchwałą Rady Ministrów - domagającą się ustąpienia gen.Sosnkowskiego "Sunday Times" podaje, że Churchill i - Eden wytężyli wszystkie siły dla załatwienia tej przykrej sprawy. Zajęte przez gen. Sosnkowskiego stanowisko wywołało silną - reakcję w społeczeństwie angielskim. - Wczoraj miała się odbyć konferencja prem. Mikołajczyka z prezydentem Raczkiewiczem.

- Na skutek ofenzywy sprzymierzonych - Niemcy przystąpili do pełnej ewakuacji - ludności cywilnej lewego brzegu Renu. - W pierwszym rzędzie ewakuowano Akwizgran i Kolonię. Z powodu braku taboru kolejowego ludność ewakuuje się pieszo.

OSTATNIE WIADOMOSCI - godz.9.2o rano.

- Zażarta bitwa o Ren jest w pełnym - toku. Natarcie niemieckie, które wbiło - klin w korytarz brytyjski koło Veghel - zostało odrzucone i korytarzem płynie - znów nieprzerwana fala posiłków na północ. Do natarcia użyli Niemcy wyborowe oddziały ściągnięte z frontu zachodniego i - wschodniego. Na północ od Antwerpii wojska kanadyjskie i polskie utworzyły przyczółek na kanale Ternhaut, miasto Ternhaut zostało zdobyte. Linia Zygfryda koło Akwizgranu była silnie bombardowana. Wojska - sprzymierzone wdzierają się do Wogezów. - Formacje SS otrzymały rozkaz strzelania - do wojsk cofających się pod naporem sprzymierzonych. Dotychczas wzięto we Francji- 544.ooo jeńców. Wojska kanadyjskie walczą na przedmieściach Calais.

- Rosjanie zdobyli ostatni port estoński Haabsalu. Dokonuje się osaczenia Rygi. Finnowie zdobyli miasto Puolanka. Rosjanie na południu walczą o przejście przez-Karpaty. Mimo oporu wojska sowiecko-rumuńskie posuwają się wgłąb Węgier.

- Ankara donosi, że w Budapeszcie tłum wdarł się do pałacu tureckiego, żądając - zawarcia pokoju.

- W Jugosławii dalmatyńska wyspa Solta została zdobyta przez powstańców.

- Nad Adriatykiem Niemcy stawiają rozpaczliwy opór, zostali jednak odrzuceni aż do Rubikonu na północ od Rimini.

- Radio brytyjskie ogłasza o niemieckich zamiarach wymordowania więźniów we - wszystkich obozach koncentracyjnych, celem zatarcia śladów swych zbrodni. Formacje - SS mają wystrzelać więźniów, samoloty zbombardować obozy, a robotnicy uprzątnąć gruzy i zatrzeć ślady obozów.

-.-.-.-.-.-.-

WIADOMOSCI RADIOWE.

- Na łamach "Daily Telegraph" ukazał się wywiad z dowódcą Polskiej Armii Krajowej gen. Borem. Walki w Warszawie, twierdzi generał, zablokowały linie komunikacyjne krzyżujące się w centrum frontu wschodniego. Przez siedem tygodni usiłowali Niemcy zgnieść powstanie Warszawy, by tymsamym uzyskać większą swobodę ruchów. Ponieśli przy tym duże straty, m.i.15o czołgów. Zamiary swe urzeczywistnili Niemcy tylko częściowo. Wobec ogromnej przewagi musieliśmy ustąpić z dzielnic: Powiśla, Woli, Ochoty i Starego Miasta. Obecnie cały swój nacisk skierowali Niemcy na nasze pozycje nad Wisłą, niebezpieczne dla nich ze względu na możliwość przeprawy wojsk rosyjskich i nawiązanie współpracy wojsk rosyjskich i polskich. Wytrzymujemy napór nieprzyjaciela, ale brak nam ochrony przed artylerią i lotnictwem. Piwnice domów stają się grobowcami przysypanych. Pomoc dla Warszawy jest konieczna. Żołnierz polski zmęczony, pełniący służbę na posterunku nieraz po 3 lub 4 doby, nie dosypia, nie dojada, liczy pozostałe naboje. Wszystkie nasze wysiłki skierowane są do jednego celu - aby wytrwać. Spokój ludności Warszawy pozbawionej dachu nad głową, mienia, a mimo to spieszącej z pomocą żołnierzowi jest heroicznym czynem społeczeństwa, które swą niezłomną postawą przyczyniło się w dużej mierze do przetrwania najcięższych chwil. Straty wśród ludności są ogromne. Zaznacza się masowa śmiertelność wśród dzieci. Pierwsze zrzuty lotnictwa sowieckiego podniosły nastroje i zbudziły nadzieję. Oddziały niemieckie walczą już na dwóch frontach. Współpraca wojsk polskich i rosyjskich przyczyni się napewno do poprawy stosunków polsko-sowieckich. Życzymy sobie współpracy z Rosją Sowiecką. Krwawy wysiłek żołnierza polskiego przyczyni się niezawodnie do spełnienia naszych życzeń. Powyższy wywiad nosi datę 17.września.

- Jedyną radością i chwilową pociechą Niemców jest uparta walka ich żołnierzy. Bohaterem narodowym stał się komendant załogi Brestu. Brest był fortecą, miał 4o.ooo uzbrojonych żołnierzy, miał czołgi i broń maszynową, miał zapasy żywności. Brest bronił się 4o dni, po 4o-tu dniach 4o.ooo żołnierzy zdrowych i uzbrojonych poddało się. Jak wiadomo Brest rozpoczął swą obronę później niż Warszawa. Warszawa nie jest fortecą, niema zapasów żywności, amunicji, morza. Brest poddał się, a Warszawa się broni.

- Oficerowie i marynarze polskiego statku Tobruk złożyli do dyspozycji gen. Borakwetę 161 funtów i 5 szylingów na cele pomocy dla ludności Warszawy.

- Prez. Roosevelt przesłał pismo Kongresowi Zjednoczenia Polskiego w Ameryce. Jestem przekonany, że obecni na Kongresie są dobrej myśli, gdyż kończą się cierpienia i niedole Polski i świta jutrzenka wolności. W czasie konferencji w Quebec burmistrz miasta wydał odezwę, w której w imieniu ludności tego najstarszego miasta Kanady potwierdza z głębokim wzruszeniem odbiór apelu prezydenta Warszawy do świata cywilizowanego i wyraża pełne poparcie dla jego postulatu.

- Radio watykańskie stwierdza oficjalnie w audycji do Holandii, że Ojciec św. przyjął na specjalnej audjencji 2.ooo polskich żołnierzy. W mowie do zgromadzonych stwierdził, że zrobi i zrobi wszystko, by ulżyć doli bohaterskiej i cierpiącej Polski.

- Rząd polski ogłosił szereg nazwisk zbrodniarzy niemieckich, m.i. nazwiska lekarzy niem. w obozie w Rawensbrück koło Berlina, którzy przeprowadzali eksperymenty naukowe na znajdujących się w tym obozie kobietach. Wśród nich jest dwóch profesorów berlińskiego uniwersytetu - dr. Gerhardt i Fischer.

- Żołnierze brytyjscy, walczący wspólnie z Polakami we Włoszech, noszą na mundurach odznaki II. korpusu polskiego: białą syrenę na czerwonym tle.

- Na wniosek Wielkiej Brytanii w skład komitetu wykonawczego "UNRA" weszli przedstawiciele Polski wraz z przedstawicielami Jugosławii, Holandii i Mexyku. Naczelny dyrektor organizacji Lehmann oświadczył, że UNRA uczyni wszystko, by przyjść ludności polskiej z pomocą. Dyrektor potwierdził wiadomość o wysłaniu do Moskwy misji, mającej zorganizować pomoc, przyczym zaznaczył, że Czechosłowacja i Polska nie kryły się z obawami, że pomoc będzie w pierwszym rzędzie udzielona Bałkanom z uszczerbkiem potrzeb Czechosłowacji i Polski, będących najpilniejszymi. Rozpoczęły się już rozmowy na temat dostarczenia pomocy Polsce przez teren Rosji.

- Korespondent radia brytyjskiego donosi, że jak się okazuje ilość obrońców Brestu oceniano znacznie za nisko, gdyż na 15 - 2o tysięcy ludzi, a było ich 4o.ooo. Do cyfry

tej należy jeszcze doliczyć znaczną ilość zabitych i rannych. Dopiero teraz można zdać sobie sprawę z całej potęgi niemieckich umocnień. Nie były to gniazda oporu, ale prawdziwe forty z obsadą od 5o-1oo ludzi i działami kalibru 88-32o mm. Niektóre forty posiadały zapasy żywności na rok. -- Mury grubości 7-miu stóp, same zaś mury obronne miasta wysokości 3o stóp i grubości do 4o, ponadto liczne tunele podziemne - oraz schrony betonowe dla łodzi podwodnych, z których teraz korzysta piechota niemiecka. Niemcy bili się dobrze i próbowali nie jednokrotnie taktyki infiltracji w linie - kanadyjskie. Zdobycie Brestu wymagało ze strony żołnierzy amer. i kanadyjskich nie - tylko wielkiej zręczności, ale wprost bohaterstwa.

- Korespondentka PATa Halina Tomaszewska donosi z Belgii : W bitwie o oswobodzenie Belgii brały udział polskie oddziały POWN. Na miesiąc przed rozpoczęciem --- działań w Belgii dowódca polskich oddziałów podziemnych wydał do swych żołnierzy - komunikat, w którym poza instrukcjami dla - komendantów powiedział : wojska sprzymierzonych stoją u granic Belgii. Niech was - nie przeraża fakt, że nie posiadacie broni, Weźmiecie ją od uciekających okupantów. -- Oczekujcie hasła. Oddziały POWN zdobyły w czasie walk w Brukseli gmach ambasady i - konsulatu polskiego. Mieściły się w nich - biura niemieckiego instytutu propagandy.

- Plany okupacyjne przewidują całkowite zniszczenie partii hitlerowskiej oraz zatrzymanie machiny niem. przemysłu ciężkiego na dłuższy okres czasu. Rosyjsko-angielsko amerykańska armia okupująca liczyć będzie 3oo.ooo żołnierzy.

- Komentator radia brytyjskiego omawiając sytuację Danii przypomina, że jeszcze - bezpośrednio przed wojną premier duński - sprzeciwił się przystąpieniu Danii do porozumienia obronnego państw skandynawskich.- W Maju 1939 r. Dania podpisała z Niemcami - układ o nieagresji. Polityka duńska w owym czasie stanowiła przykład typowy tzw. metody łagodzenia z wszystkimi nieodłącznymi - objawami, a zwłaszcza tzw. "rozsądnymi argumentami" na temat niecelowości niem. agresji na Danię właśnie z niemieckiego punktu widzenia, bo przecież Dania musiałaby zerwać stosunki z Anglią i stracić ang. dostawy nawozów sztucznych, wskutek czego nie - mogłaby dostarczać Niemcom mięs i przetworów mlecznych wobec ograniczenia hodowli - z braku paszy i t.d. Obecnie prawie cała - ludność duńska jest za współpracą z Anglią. W wyborach parlamentarnych, przeprowadzonych rok temu, partia konserwatywna, której przywodca Müller schronił się do Anglii i stoi tam na czele komitetu wolnych Duńczyków, powiększyła swój stan posiadania o 4o%. 1.7oo pracowników policji duńskiej zostało zastąpionych przez Niemców. Policja niem.- i gestapo poszukuje duńskich policjantów,- którzy zbiegli lub ukryli się, jest ich około 6.ooo ludzi. Niemcy chcieli we wtorek - aresztować całą duńską policję i wywieźć - do Niemiec. Pod pałacem królewskim w Kopenhadze gromadzą się tłumy mieszkańców. Policjanci duńscy, których Niemcy zdołali rozbroić, zostali wywiezieni do Niemiec. Sekretarz duńskiej Rady Narodowej w Londynie - oświadczył, że postępowanie Niemców wobec - policji "jest najbardziej wymownym dowodem uznania jej wartości. Policjant duński był zawsze otaczany taką samą sympatią jak angielski. Z usług policji niemieckiej będzie korzystało najwyżej 2% Duńczyków sympatyzujących z Niemcami. "Times" londyński pisze o Danii : "Czas do powstania w Danii jeszcze nie nadszedł, ale Duńczycy udowodnili już teraz, że nie dadzą się ugiąć przed Niemcami". Prawdopodobnie w Danii ukryło - się jeszcze 6.ooo duńskich policjantów --- przed wywiezieniem do Niemiec. Obecnie, - gdy na znak protestu przeciw rozwiązaniu - policji duńskiej podały się do dymisji legalne władze - jedyną istniejącą władzą - jest duńska organizacja oporu.

- Belgijski minister sprawiedliwości - oświadczył, że od jutra urzędować będą w - Brukseli sądy zdrajców. "Potrzeba nam jeszcze bardziej sprawiedliwości niż chleba" powiedział minister. Sądy nasze będą bezwzględnie sprawiedliwe niezależnie od pochodzenia i rangi oskarżonego. Każdy oskarżony będzie korzystał z prawa obrony.

NA FUNDUSZ PRASY : Słowian-1oo, Do-5o, Z.I.-5o, K.K.K.-1oo, Pers-5oo, Czyn-1oo, Rzeźbiarka 1oo, Zbiorowo-2oo, Ząbek-1oo, Czarny-5o, Oczko 5o, Zelazko-1oo, Poznań-2o, Swiet-1oo, Mellechowicz-5o, Staszek-5o, Jasiek-5o, Okno-2o, - Piono-1o, Zabcia-23o zł. Józef-papier. Junak 1.5oo, Marian-1oo, Bar-5o, Emil-5o, Woda-4o zł.
NA POMOC WARSZAWIE : Schronisko dla Warszawy - 3oo zł.
NA FUNDUSZ PRASY : Adamek-2o, Zośka-15o zł.

---

xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx

S K Ł A D A J C I E   O F I A R N I E -
D A T K I   D L A   W A L C Z Ą C E J -
W A R S Z A W Y.